

Sygn. akt II Ka 11/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Sztorc

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2015 r.

sprawy **K. M.**

obwinionej o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 PRD

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 28 października 2014 r., sygnatura akt II W 1024/14

u c h y l a zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 11/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt II W 1024/14 uznał obwinioną K. M. za winną tego, że w dniu 5 lutego 2014 r. około godz. 15:20 w R. na ulicy (...) na wysokości Urzędu Skarbowego kierowała samochodem m-ki S. (...) o nr rej. (...) i jednocześnie korzystała z telefonu komórkowego, wymagającego od kierującego trzymania w rękę słuchawki, tj. popełnienia wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 PRD i za ten czyn na podstawie art. 97 kw wymierzył jej karę grzywny w kwocie 500 złotych.

Nadto, na podstawie art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118 poz. 1269) i art. 3 ust. 1 i art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od obwinionej w całości koszty postępowania w kwocie 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków oraz w kwocie 50 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionej K. M., zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mających wpływ na jego treść, a to:

- art. 42 § 1 kpow w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z repetytoriów sądowych, zawierających informacje o ilości spraw wszczętych na skutek odmowy przyjęcia mandatu wręczanego przez funkcjonariusza K. H., w których to zeznawał on jako jedyny naoczny świadek wykroczenia,

- art. 8 kpow w zw. z art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiającej się w szczególności w uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadków K. H., J. P., J. S., K. Z., M. P. oraz G. K., podczas

gdy zawierają rozbieżności nie pozwalające ich uznać za dowody w pełni wiarygodne, z jednoczesnym odmówieniem waloru wiarygodności spójnym, jasnym i rzeczowym wyjaśnieniom obwinionej.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, o ile wnosi o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień, które miały wpływ na treść wyroku i sprawiają, że apelacja skutkuje uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Podzielić należy stanowisko apelacji, że ustalenia stanu faktycznego zawierają luki nie pozwalające, bez ich wypełnienia, na ocenę zachowania obwinionej w aspekcie odpowiedzialności za wykroczenie.

Sąd Rejonowy swoje przekonanie o winie obwinionej oparł przede wszystkim na zeznaniach świadka K. H., który jako jedyny miał widzieć popełnione przez obwinioną wykroczenie. Wiarygodności tych zeznań Sąd I instancji nie starał się jednak zweryfikować możliwymi do przeprowadzenia w sprawie innymi dowodami, które były niezbędne, zwłaszcza w sytuacji, gdy żaden z pozostałych świadków (funkcjonariuszy policji, którzy tak jak świadek K. H. jechali w radiowozie) miał nie widzieć chwili, w której miało zostać popełnione wykroczenie. Odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej, że wbrew twierdzeniom K. H. nie rozmawiała w czasie kierowania samochodem przez telefon komórkowy, Sąd I instancji skoncentrował się na analizie emocjonalnej reakcji obwinionej i świadków na zdarzenie i na tej podstawie zbudował przekonanie o popełnieniu wykroczenia. Tymczasem dotychczas przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala na kategoryczne stanowisko w sprawie.

Zwrócić należy uwagę, że zarówno w toku czynności wyjaśniających, jak też w postępowaniu przed Sądem I instancji nie podjęto próby ustalenia operatora sieci komórkowej, z którego usług korzystała obwiniona, aby na podstawie bilingu zbadać, czy istotnie w dniu i o godzinie, objętych treścią, zarzutu obwiniona prowadziła rozmowę przez telefon komórkowy. Takie ustalenie pomogłoby Sądowi I instancji w określeniu czasu w jakim rozmowa miała się odbywać, co z kolei pozwoliłoby na weryfikację twierdzeń świadka K. H. o możliwości zaobserwowania zachowania obwinionej. Pamiętać należy, że zdarzenie miało być widziane przez tego świadka w czasie, gdy zarówno pojazd w którym świadek siedział, jak i pojazd obwinionej były w ruchu. Czas ewentualnie prowadzonej rozmowy, mógłby pozwolić zatem na ocenę, czy świadek dobrze obserwował zachowanie obwinionej i jaką miał możliwość jego zapamiętania. Brak wykazania rozmowy w bilingu prowadziłyby z kolei wprost do wniosku, że w tym czasie obwiniona nie prowadziła rozmowy przez telefon komórkowy. Nie ustalono w sprawie numeru telefonu, którym wówczas miała posługiwać się obwiniona, ani też jego marki. Ustalenie marki telefonu komórkowego, również byłoby pomocne dla weryfikacji wiarygodności zeznań świadka, gdyż rozmiary telefonów komórkowych są różne, obecnie aparaty te są coraz mniejsze, a zatem na tej podstawie możliwe byłoby dokonanie oceny, czy świadek istotnie w dłoni obwinionej widział telefon komórkowy, czy też mógłby to być inny przedmiot. Wracając do czasu rozmowy, którą mogła prowadzić przez komórkę obwiniona należy stwierdzić, że ma to znaczenie także dla ewentualnego wymiaru kary, gdyż inna jest sytuacja jeżeli obwiniona wzięła telefon na chwilę, by na przykład poinformować rozmówcę, iż nie może rozmawiać bo jedzie samochodem i rozmowę zakończyła, a inna gdy rozmowę w warunkach ruchu drogowego kontynuowała przez dłuższy czas. Ponadto, Sąd Rejonowy nie przesłuchał świadków, funkcjonariuszy policji, na okoliczność dlaczego po mającym nastąpić stwierdzeniu przez świadka K. H., że obwiniona rozmawia przez telefon w trakcie kierowania samochodem nie zainteresowali się tym faktem, nie potwierdzili spostrzeżenia świadka, skoro zaraz po tym ustaleniu wszyscy asystowali przy zatrzymaniu samochodu obwinionej i przy czynnościach wypisania mandatu karnego. Ustalenia wymaga także czy i jaki wpływ na oświadczenia obwinionej w kwestii przyjęcia, a następnie odmowy przyjęcia mandatu, miała liczba obecnych na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy policji oraz czy ta obecność wywierała wpływ na zachowanie funkcjonariusza wykonującego bezpośrednio czynności wobec pokrzywdzonej. Brak

wyjaśnienia wskazanych wyżej okoliczności w zaskarżonym wyżej wyroku sprawia, że wydane orzeczenie jest co najmniej przedwcześnie. Z tego względu wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W ponownym postępowaniu rzeczą Sądu Rejonowego będzie dokładne przeprowadzenie postępowania dowodowego wraz z przesłuchaniem wszystkich świadków oraz poddanie ich zeznań szczegółowej analizie z uwzględnieniem okoliczności wyżej wskazanych przez Sąd Okręgowy. Podjąć należy próbę uzyskania bilingu rozmów telefonicznych obwinionej, które miała prowadzić w czasie i dacie wyszczególnionym w opisie czynu zarzucanego. Zgromadzone w ten sposób dowody należy ocenić kompleksowo i zgodnie z wymogami art. 7 kpk.

Dopiero tak przeprowadzone i ocenione postępowanie dowodowe powinno pozwolić Sądowi Rejonowemu na wydanie prawidłowego wyroku w sprawie.

Z tych powodów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow orzekł jak w wyroku.